

Protokół Nr XXIV/2020
Sesji Rady Powiatu Grójeckiego
odbytej w dniu 25 czerwca 2020r.

Sesja odbyła się w Sali Konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Grójcu, ul. J. Piłsudskiego 59.

Przewodniczący Rady Janusz Karbowski o godzinie 9.00 otworzył Sesję wypowiadając formułę „Otwieram Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Przewodniczący Rady odczytał klauzulę informacyjną RODO.

Następnie powitał Panie i Panów Radnych Powiatu Grójeckiego, Starostę Grójeckiego, członków Zarządu Powiatu, Skarbnika Powiatu, Komendanta powiatowego Policji w Grójcu oraz wszystkich uczestniczących w sesji.

Ad. 2

Przewodniczący Rady na podstawie listy obecności stwierdził prawomocność obrad, w sesji uczestniczy 17 radnych. Lista stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 3

Przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że na wniosek Komisji Zdrowia w pkt 11 zostali zaproszeni dyr. PSSE w Grójcu i kierownik PT KRUS w Grójcu. W związku z tym o godz.12⁰⁰ zostanie przerwana realizacja porządku w celu omówienia tego punktu.

Następnie spytał o uwagi do porządku. Uwag nie zgłoszono. **Porządek został przyjęty.**

Porządek obrad

1. Otwarcie Sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołów z Sesji w dniach 24.01.2020r., 26.02.2020r., 29.04.2020r. oraz 28.05.2020r.
5. Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu oraz informacje Starosty Grójeckiego.
6. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grójcu za 2019r.
7. Ocena zasobów pomocy społecznej.
8. Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Grójcu za 2019r.
9. Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Grójcu za 2019r.
10. Rozpatrzenie projektów uchwał oraz podjęcie uchwał w sprawach:

- 10.1. zmieniająca Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2020,
- 10.2. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2020-2032,
- 10.3. zasad gospodarowania mieniem Powiatu Grójeckiego,
- 10.4. przyjęcia lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionej młodzieży szkół ponadpodstawowych pobierającej naukę na terenie Powiatu Grójeckiego,
- 10.5. rozpatrzenia petycji w sprawie remontu drogi powiatowej,
- 10.6. rozpatrzenia petycji w sprawie wyznaczenia i namalowania pasów ruchu w msc. Sułkowice gmina Chynów,
- 10.7. zatwierdzenia planów pracy Komisji Stałych Rady Powiatu na 2020r.
11. Aktualna sytuacja w powiecie grójeckim związana z epidemią COVID-19.
12. Bieżąca sytuacja w SPZOZ w Nowym Mieście n/Pilicą i PCM w Grójcu.
13. Bieżąca sytuacja w domach pomocy społecznej prowadzonych przez Powiat Grójecki.
14. Sprawozdania z prac Komisji Stałych Rady Powiatu od ostatniej Sesji.
15. Interpelacje i zapytania radnych.
16. Wolne wnioski i oświadczenia radnych.
17. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 4

Przewodniczący Rady poinformował, że nie wpłynęły uwagi do protokołu z 24 stycznia 2020r., 26 lutego.2020r., 29 kwietnia 2020r., 28 maja 2020r. **Protokoły zostały przyjęte.**

Ad. 5

Sprawozdanie Starosty Grójeckiego z pracy Zarządu Powiatu oraz informacje Starosty Grójeckiego stanowią załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady spytał o uwagi do sprawozdania.

Radny Wojciech Wojtczak poprosił o uzupełnienie pkt 13 dot. wyrażenie zgody na dysponowanie nieruchomością. W pkt 16 wyjaśnienie, jaki to odcinek i czy chodzi o opinię czy zmianę kategorii drogi z powiatowej na gminną. Analogiczne pkt 24, droga w gminie Błędów. W pkt 2 kto wystąpił o uzupełnienie poboczy wzdłuż drogi Kozietyły-Goszczyn. Jednocześnie radny zgłosił zdewastowaną drogę w msc. Zalesie gmina Błędów. Punkt 20 odpowiedź starosty na interpelację bardzo lakoniczna, dlatego prosi przewodniczącego Rady o wszczęcie dyskusji. W pkt 23 wyjaśnienie, o jaką kontynuację chodzi w sprawie nieprawidłowości w PCM w Grójcu w 2018r. W pkt 25 informację na temat opóźnień budowy SOR w PCM w Grójcu. W pkt 29 również prosi o wszczęcie dyskusji nad odpowiedzią starosty na interpelację Klubu Radnych PiS. W pkt 3 podanie podstawy powołania oraz składu osobowego sztabu kryzysowego. W pkt 4 przybliżenie, jakie sprawy były omówione na spotkaniu z samorządowcami.

Starosta Krzysztof Ambroziak stwierdził, że od ostatniej sesji odbyło się 18 posiedzeń oraz kilka spotkań. W sprawie dysponowania nieruchomością wyjaśnił, że o zgodę wystąpiło PGE Dystrybucja S.A. w celu wykonania linii do Ferrero Polska Sp. z o.o. Sprawa drogi w Warce dot. ul. K Pułaskiego (droga do muzeum) gmina ma możliwość pozyskać na remont środki zewnętrzne pod warunkiem, że zostanie zmieniona kategoria na gminną. Podobnie w przypadku drogi w Błędowie. Wyrównanie poboczy drogi Kozietyły – Goszczyn nastąpiło na wniosek zgłoszony do Zarządu. Po nawalnych opadach deszczu pobocza wielu dróg powiatowych uległy uszkodzeniu. PZD ma bardzo dużo pracy przy uzupełnianiu na terenie całego powiatu. Odpowiedź na interpelację radnego przygotowano w oparciu o informacje od nacz. Wydziałów oraz dyr. jednostek organizacyjnych, została opublikowana. W sprawie pisma Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych wyjaśnił, że firma biorąca udział w 2018r. w konkursie ofert na zakup materiałów do urządzeń biurowych dla PCM w Grójcu złożyła zażalenie. Według prawa Spółka lub organ sprawujący nad nią nadzór wdraża działania sprawdzające i jeśli doszło do naruszenia dyscypliny finansów publicznych zawiadamia Rzecznika o ujawnionych okolicznościach, termin mija w dniu 5 sierpnia. Zarząd już dysponuje opinią 2 prawników, ale w najbliższym czasie zleci kontrolę czy nie doszło do przekroczeń. W sprawie SOR starosta wyjaśnił, że wykonawca zgłosił problem z podłączeniem budynku do sieci ściekowej. Analiza dokumentacji i wizja w terenie potwierdza, że firma wykonująca mapę geodezyjną do celów projektowych popełniła błąd źle wskazując miejsce odprowadzenia tj. do studzienki, której na gruncie nie ma. Ocena ekspertów wskazała, że rura wychodząca z budynku jest o 90cm niżej niż sieć kanalizacyjna. To duży problem, który zwiększy koszty inwestycji. Można wybudować przepompownię za 80 tys. zł, ale takich środków nie ma. Obecnie jest propozycja budowy 40-60m rurociągu. Oferty kilku firm są porównywane, koszt 1m to 1tys. zł, więc chodzi o dodatkową kwotę 40-60 tys. zł (netto) w zależności od długości kanału. Decyzję trzeba podjąć jak najszybciej. W sprawie interpelacji Klubu PiS wyjaśnił, że w zakresie pytań dot. Zarządu udzielił odpowiedzi. Natomiast pozostałe przekazał do szpitala i ustalono, że dyrekcja SPZOZ w Nowym Mieście udzieli radnym informacji na Komisji Zdrowia. Następnie starosta wyjaśnił, że w oparciu o działania Komisji Bezpieczeństwa i Porządku odbywało się spotkanie dla opracowania strategii zapobiegania rozprzestrzeniania się koronawirusa na terenie powiatu. Natomiast codziennie od 27 lutego w Starostwie działał powołany przez Zarząd sztab wewnętrzny w składzie: starosta, wicestarosta, sekretarz i skarbnik Powiatu, inspektor ds. zarządzania kryzysowego, pracownicy Biura Promocji, gł. specj. ds. ochrony zdrowia w Wydz. EiZ oraz dyr. PCPR w Grójcu. Wytyczono plan działania, określono zakresy odpowiedzialności, osoby pozostawały do dyspozycji przez całą dobę i w razie potrzeby współpracowały ze służbami: policją, strażą, wojskiem. W sprawie spotkań starosta wyjaśnił, że z uwagi na pandemię nastąpiło pewne ograniczenie, niemniej Zarząd prowadził rozmowy z władzami gmin na temat realizacji inwestycji drogowych.

Wiceprzewodniczący Rady Adam Balcerowicz poprosił starostę o zobowiązanie inwestora tj. PCM w Grójcu do ustalenia, kto spowodował błędy generujące koszty i obciążenie firmy tymi kosztami. Powiat nie może, jak było w przypadku dokumentacji przetargowej, ponosić za kogoś kosztów.

Radny Wojciech Wojtczak wskazał sprzeczność, starosta mówi o udowodnionych błędach firmy, a wiceprzewodniczący Rady o analizie sprawy. Przy każdej budowie obowiązuje prawo budowlane. Wykonawca powinien dokonać wytyczenia kanalizacji względem istniejącej sieci, wyszłyby odstępstwa na gruncie. Kiedyś był pomiar starej kanalizacji, może w przeszłości dokonano przebudowy sieci a inwestor, choć miał taki obowiązek nie zgłosił inwentaryzacji do Starostwa w celu aktualizacji mapy zasadniczej. PCM sprawy nie dopilnował. Radny podkreślił, że starosta bez konkretnych dowodów nie ma prawa publicznie oczerniać jego firmy. Należy dokonać ekspertyzy, analizy wykonania i wtedy spierać się na argumenty a nie robić politykę z budowy SOR.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że Zarząd powołał ekspertów. Dokumentacja określa wysokość umiejscowienia odpływu z budynku i wpięcia do sieci, tyle tylko, że w terenie takiej studzienki nie ma. Wykonawca zrobił odpływ, wg mapy we wskazanym miejscu dokonał odkrywki i okazało się, że znajdująca się tam rura jest o 90 cm wyżej. Nazwa firmy nie jest tajemnicą, jej pieczętka widnieje na fakturze. Ze strony PCM odbiór podpisali dyr. ds. eksploatacyjno-administracyjnych i gł. specj. ds. technicznych. Pytanie, na jakiej podstawie to przyjęli. To nie jest błąd za 3 tys. zł a kwota, o którą trzeba wystąpić do Rady. Nie uprawia polityki tylko przedstawia sytuację. Inaczej gdyby negocjował zasadność budowy SOR, a tak nie jest, inwestycja jest realizowana. Stwierdza fakt, że trzeba szybko znaleźć dodatkowe środki, bo odbiór budynku jest wstrzymany.

Radny Jan Madej podkreślił, że radni domagali się od starosty ujawnienia nazwy firmy, nie wiedząc, że chodzi o firmę radnego. Za dużo tych niedociągnięć. Strata 1,5 mln zł za błędy przetargowe i nie ma winnego, nie wiadomo, kto podpisał. Radny był w tym czasie w Radzie. Nie ma powodu oskarżać starostę, bo jego obowiązkiem było udostępnienie danych. Wiadomość na temat firmy jest jawna, tym bardziej, że sprawa jest publiczna.

Radny Wojciech Wojtczak poprosił starostę o podanie nazwy firmy, która kontrolowała wykonanie przebiegu kanalizacji. Wykorzysta dzisiejsze słowa starosty o błędach jego firmy. Na etapie mapa –wykonanie jest jeszcze projektowanie i zatwierdzenie decyzji przez starostę. Każdy musi poczuć się odpowiedzialny a nie zarzucać winę na innych.

Radny Paweł Iwanicki poprosił o uzupełnienie informacji w pkt 2 oraz w pkt 21, chodzi o oddanie w dzierżawę części nieruchomości w Nowym Mieście przy ul. Tomaszowskiej.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że podmioty zwróciły się do dyrekcji SPZOZ w Nowym Mieście o wydzierżawienie części nieruchomości, ale szpital musi mieć zgodę Zarządu Powiatu. Chodzi o sklepiki usytuowane przed bramą wjazdową szpitala. Obecny dzierżawca zrezygnował i Zakład Przetwórstwa Mięsnego chce przenieść swoją działalność. W drugiej sprawie podmiot od wielu lat prowadzi tam działalność handlowo – usługową, ale minął termin dotychczasowej umowy i konieczne jest jej przedłużenie.

Radny Adolf Maciak poprosił o uzupełnienie informacji w pkt 12, chodzi o oczyszczalnię ścieków w Nowej Wsi, czy podjęto dalsze działania lub decyzje, jaki jest jej stan? W pkt 18 Izba Aptekarska pisze o zawieszeniu nocnych dyżurów aptek, więc gdzie mieszkańcy mają kupić leki w godzinach nocnych? W pkt 37 chodzi o odpływ wód na terenie gmin Chynów i Mogielnica, czy rozwiązano problemy i czy były tylko na terenie tych gmin a w pozostałych gminach sytuacja jest opanowana?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że do oczyszczalni odprowadzane są ścieki ze szkół w Nowej Wsi, bloków mieszkalnych przy szkole, z osiedla oraz dodatkowo woda z opadów. Funkcjonuje bardzo źle, jest wiekowa, są częste awarie. W złym stanie jest też system odprowadzenia, pozatykany przez różne rzeczy, kanały przeciekają. Problem też jest z ujściem do rzeki Czarnej, gdyż w ostatnim czasie wezbrała. Pompa wciąż się zapowietrza, dlatego jest osoba, która na bieżąco to monitoruje. Konieczne będzie przeznaczenie środków. Zarząd prowadzi rozmowy z gminą Warka o przejęciu i podłączeniu w przyszłości kilku miejscowości. Trzeba przygotować dokumentację, żeby w nowym rozdaniu pozyskać środki unijne na zmianę na kontenerową. W sprawie aptek starosta wyjaśnił, że w czasie pandemii były różne zalecenia, wojewoda zawiesił niektóre działalności, ale uchwała obowiązywała. Wczoraj wpłynęło pismo z sądu o jej zaskarżeniu przez grupę aptekarzy, rozprawa będzie w sierpniu. Nie mamy wpływu, większość aptek w czasie pandemii nie dyżurowała. Problem z zakupem leków w godzinach nocnych jest w całym kraju. W sprawie zalewania dwie gminy wystąpiły do Zarządu, ale pism będzie więcej, bo deszcze nawalne wystąpiły na terenie całego powiatu. Wydz. Inwestycji i PZD wraz z samorządem i mieszkańcami na miejscu ocenili, jak odprowadzić do rowów wodę blokującą przejazd. Interwencja była też w Chynowie, bo woda z drogi wpłynęła w gospodarstwa i domy. Podobnie w msc. Boglewice gminy Jasieniec gdzie było duże zastoisko przy kościele oraz w Zbroszy, gdzie woda przelewając się przez chodniki zalała 3 domy. W ostatnich dniach znów były obfite opady, wg IMiGW 50 mm/m² i część dróg była nieprzejezdna.

Radny Michał Pruś zwrócił się z zapytaniem czy po rozmowach z wójtem Goszczyna jest tylko propozycja czy już konkretna decyzja i o jaki odcinek drogi chodzi?

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że po złożeniu wniosku do Funduszu Dróg Samorządowych okazało się, że na jednym z odcinków drogi od Goszczyna do granic gminy nie są uregulowane sprawy własnościowe w zakresie szerokość pasa drogowego. W trakcie przygotowania projektu wójt uzyskał od właścicieli zezwolenia na dysponowanie nieruchomością. Niestety drogi na liście rankingowej nie ma. Na zapytanie o przyczynę, wyjaśniono, że należało działki wydzielić i przekazać notarialnie z wpisaniem powiatu do księgi wieczystej. Przy innych zadaniach nie było tego warunku. Gmina zaproponowała realizację bez udziału środków zewnętrznych, wg zasady 40% powiat 60% gmina. Zadanie składa się z 3 części, na każdą wykonano kosztorys i gmina po analizie wskazała odcinek od granicy z gminą Jasieniec. Środki finansowe w budżecie na poprzedniej sesji zostały zabezpieczone, ale RIO nakazuje przeniesienie z remontów na inwestycje.

Radny Władysław Kumorek wyraził zdumienie, że radny Michał Prus kwestionuje celowość wykonania właśnie tego odcinka. Gdyby radny interesował się sprawami gminy wiedziałby, że 2 lata temu na spotkaniu poprzedniego wójta z mieszkańcami remont tego odcinka uznano za priorytet. Zasadą jest, że remont drogi zaczyna się od końca, bo gdy zabraknie środków i coś nie zostanie zrobione, to wszyscy dołożą starań, aby dokończyć.

Radny Michał Prus wyjaśnił, że po wyborach uczestniczył w wielu spotkaniach na terenie gminy, na których radnego był nieobecny. O spotkaniu z wójtem nie był poinformowany. Nie twierdzi, że remont drogi jest niepotrzebny, ale uważa, że priorytetem jest rozpoczęcie realizacji od strony Goszczyna. Nie chce się licytować i chwali, że radny działa w swojej gminie. Powinien, zatem uszanować misję sprawowania mandatu przez innego radnego oraz wyniki spotkań z mieszkańcami i opinii, że chcą remontu odcinka od Goszczyna.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że nie ma do dziś informacji o złożonym wniosku. Na liście podpisanej przez premiera lista tej drogi nie ma. MUW twierdzi, że są priorytety drogowe, nasza dokumentacja jest ogólnie dobra, ale brakuje aktu własności działek, gdzie przy realizacji innych zadań drogowych takiego wymogu nie było.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że dla usprawnienia obrad od kolejnej sesji zostanie określony czas wystąpień, żeby wszyscy radni mieli możliwość zabrania głosu.

Radny Wojciech Wojtczak w odniesieniu do słów radnego Adolfa Maciaka stwierdził, że problem zalewania wystąpił też w Belsku Dużym na drodze do Lewiczyna jest zniżenie terenu bez możliwości odprowadzenia wody i starosta się sprawą nie zajął. Następnie radny spytał o działania starosty w sprawie interwencji mieszkańców gminy Błędów.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że sprawa nie dotyczy przedstawionego sprawozdania, odebrał radnemu głos Następnie zgodnie z regulaminem przywołał radnego do porządku.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że jak już informował Zarząd podjął działania w sprawie zalewania dróg na zgłoszone interwencje. Z innych gmin takie nie wpłynęły. W kwestii dyżurów aptek przedstawił korespondencję prowadzoną w tej sprawie.

Radny Adolf Maciak stwierdził, że podejmowanie przez Radę uchwały i wyznaczanie dni oraz godzin pracy aptek jest po prostu fikcją.

Przewodniczący Rady podkreślił, że od dawna Rada widzi zasadność zmiany, ale na razie jest zobligowana przepisami prawa.

Ad. 6

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Grójcu za 2019r. stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że radni sprawozdanie otrzymali, spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono. **Sprawozdanie PCPR za 2019r. zostało przyjęte.**

Ad. 7

Ocena zasobów pomocy społecznej za 2019r. stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że radni sprawozdanie otrzymali, spytał o uwagi. Uwag nie zgłoszono. **Ocena zasobów pomocy społecznej za 2019r. została przyjęta.**

Ad. 8

Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Grójcu za 2019r. stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że radni sprawozdanie otrzymali, spytał o uwagi.

Radny Władysław Kumorek wyraził pozytywną opinię o działalności PUP w Grójcu.

Starosta Krzysztof Ambroziak wyjaśnił, że wszyscy radni byli zaproszeni na posiedzenie Komisji Zdrowia. Sprawozdanie jest za 2019r., ale nie da się pominąć faktu, że w 2020r. na samorząd powiatowy nałożono wiele nowych obowiązków, które realizuje PUP. Stara się działać własną kadrą, ale gdy część pracowników skorzystała z urlopów opiekuńczych, ruszyły sprawy pracowników sezonowych niezbędne było wsparcie poprzez oddelegowanie pracowników innych jednostek. Przez cały czas, mimo obostrzeń PUP funkcjonował, często wykonując obowiązki po godz. pracy i w

weekendy. Starosta podziękował wszystkim za tak duży wysiłek. Wypowiedź radnego świadczy o wysokiej ocenie. Niemniej artykuł innego radnego w gazecie „Jabłonka” mówi o usprawnieniu działalności. Zarząd na najbliższym posiedzeniu przeanalizuje, czemu oceny są aż tak rozbieżne.

Dyrektor PUP w Grójcu Marzanna Skoczek uzupełniła, że przez cały 2019r. wpłynęło 57.636 wniosków o wydanie zezwolenia na prace sezonową. W tym roku do dnia 16 czerwca 43.761. Natomiast zaświadczeń na podstawie, których cudzoziemcy przekraczają granicę w 2019 r. było 41.640, a w tym roku 39.509. Wszystko realizujemy na bieżąco, więc nie wie co więcej można zrobić, żeby usprawnić pracę tego urzędu.

Dalszych uwag nie zgłoszono. **Sprawozdanie z działalności Powiatowego Urzędu Pracy w Grójcu za 2019r. zostało przyjęte.**

Ad. 9

Sprawozdanie z działalności Komendy Powiatowej Policji w Grójcu za 2019r. stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady poinformował, że radni sprawozdanie otrzymali, spytał o uwagi.

Radny Jan Madej poruszył sprawę statystyki w zakresie kradzieży z włamaniem do samochodów. Nadal wskaźnik wykrywalności jest bardzo niski. Co jest powodem?

Komendant Robert Bednarski zauważył, że rok 2019r. w ogólnej statystyce był jednym z lepszych w zakresie wykrywalności przestępstw z siedmiu podstawowych kategorii. Przestępstw też było mniej. Nastąpił spadek kradzieży samochodów, przestępstw bardzo specyficznych, dokonywanych przez wyspecjalizowane grupy przestępcze, więc ciężko o 100% wykrywalności. Niemniej z każdym rokiem wskaźniki rosną. Następnie pan komendant podziękował za współfinansowanie w ramach programu 50: 50 zakupu radiowozu dla jednostki. Bardzo cenne wsparcie w okresie wzmożonej pracy patroli przy czynnościach dot. kontroli osób na kwarantannie (1600 adresów).

Radny Wojciech Wojtczak spytał o sprawę ukarania księdza parafii w Wilkowie, który nie dopilnował zasady dopuszczalnej ilości osób. Co było podstawą wszczęcia tej interwencji i czy na terenie powiatu było ich więcej?

Komendant Robert Bednarski wyjaśnił, że wszyscy są zobligowani do przestrzegania ogólnie obowiązującego prawa. Policja nie przeprowadza żadnych akcji celowo nastawionych na osoby, ale jeśli jest zgłoszenie i zostanie stwierdzone naruszenie funkcjonariusze są zobowiązani do reagowania.

Radny Władysław Kumorek stwierdził, że policji w okresie pandemii przybyło dużo obowiązków, choćby w zakresie monitorowania przepływu ludności. Z satysfakcją należy stwierdzić, że po objęcia przez obecnego komendanta stanowiska policja wróciła do normalnej pracy odzyskując zaufanie społeczeństwa. Za czasów poprzedniego komendanta były wątpliwości, szczególnie odnośnie represjonowania rolników na terenie gminy Warka samochodem, którego zakup dofinansował powiat.

Starosta Krzysztof Ambroziak odnosząc się do wypowiedzi dodał, że kilka lat temu społeczeństwo też zwracało uwagę na dziwne działania nieoznakowanych samochodów policyjnych, wprost tzw. łapanek na kierowców. Zaaapelował o uczulenie funkcjonariuszy poruszających się tymi pojazdami o nie wracanie do tego typu praktyk. Następnie starosta podkreślił, że policja w związku z kwarantannami ma dużo pracy. Wiemy też jak trudna jest sytuacja w rolnictwie, więc jeśli już rolnicy jadą z tymi zbiorami to raczej starać się pouczać, wskazywać nieprawidłowości niż od razu karać. Istotną kwestią jest informowanie społeczeństwo, jak ważne dla bezpieczeństwa jest przestrzeganie prawidłowych norm w zakresie przewozu ludzi i towarów.

Komendant Robert Bednarski wyjaśnił, że tak gdzie okoliczności dają możliwość stosowane są środki oddziaływania wychowawczego, jakim jest pouczenie. Jednak czasami nie można tego zastosować i wówczas wdrażane jest postępowanie mandatowe lub kierowane wnioski o ukaranie do sądu. Policjanci zwłaszcza w dobie pandemii podchodzą do każdej sytuacji delikatnie, racjonalnie podejmując działania.

Radny Michał Pruś wyraził zdziwienie dla uwag radnego Kumorka pod adresem byłego komendanta. Osobiście, jako wiceprzewodniczącemu Rady ubiegłej kadencji bardzo dobrze układała się współpraca z panem komendantem. Podobnie zresztą jak z obecnym. Dodał, że mieszkańcy gminy Goszczyn byli i są zadowoleni z działań policji.

Radny Władysław Kumorek przypomniał, że był jedynym radnym, który nie był za przyznaniem byłemu komendantowi tzw. orderu uśmiechu powiatu grójeckiego.

Dalszych uwag nie zgłoszono. **Sprawozdanie Komendy Powiatowej Policji w Grójcu za 2019r. zostało przyjęte.**

Ad. 10

Rozpatrzenie projektów uchwał i podjęcie uchwał w sprawach:

Ad. 10.1

Projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Budżetową Powiatu Grójeckiego na rok 2019 przedstawił Skarbnik Powiatu Witold Kępka /załącznik/.

Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań. Wobec braku pytań poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXIV/158/2020 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”.**(Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Ad. 10.2

Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Grójeckiego na lata 2020-2032 przedstawił Skarbnik Powiatu Witold Kępka /załącznik/.

Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań. Wobec braku pytań poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXIV/159/2020 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”.**(Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Ad. 10.3

Projekt uchwały w sprawie zasad gospodarowania mieniem Powiatu Grójeckiego przedstawiła Gł. specjalista Wydz. Inwestycji, Zamówień Publicznych i Rozwoju Powiatu Sylwia Kurzac /załącznik/.

Komisja Planowania, Budżetu, Finansów i Mienia Powiatu pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań. Wobec braku pytań poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXIV/160/2020 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”.**(Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Ad. 10.4

Projekt uchwały w sprawie przyjęcia lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionej młodzieży szkół ponadpodstawowych pobierającej naukę na terenie Powiatu Grójeckiego przedstawiła Z- ca nacz. Wydz. Edukacji i Zdrowia Barbara Sygitowicz /załącznik/

Komisja Oświaty, Kultury, Turystyki, Sportu i Promocji pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań. Wobec braku pytań poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Rady Powiatu Grójeckiego Nr XXIV/161/2020 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”.** (Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Ad. 10.5

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji o remont drogi powiatowej przedstawił wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i przewodniczący Komisji Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych Grzegorz Górski /załącznik/.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji oraz Komisja Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych na wspólnym posiedzeniu uznały petycję za zasadną.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań.

Radny Wojciech Wojtczak Zwrócił uwagę, że petycja wniesiona w styczniu 2020r. jest rozpatrywana dopiero teraz. Uznano jej zasadność w przeciwieństwie do skargi w sprawie ul. Nowy Świat w Błędowie, gdzie mieszkańcy wnosili o budowę chodników i jezdni, gdyż zły stan techniczny zagraża bezpieczeństwu. Zagłosuje za uchwałą, ale uważa, że kolejność remontów należy wnikliwiej analizować. Na koniec radny poruszył problem modernizacji ul. Dziarnowskiej w Mogielnicy.

Radny Robert Lipiec wyjaśnił, że komisja uznała petycję za zasadną, ponieważ wcześniej przeze mnie, burmistrza i mieszkańców zostały podjęte pewne kroki w kierunku rozpoczęcia modernizacji tego odcinka. Trudno wskazać niezasadność w sprawie drogi, która właśnie z uwagi na zły stan techniczny, stwarzający zagrożenie bezpieczeństwa już została wskazana do realizacji. Budżet powiatu jest określony, na wszystkie drogi nie starczy, ale jeśli pojawią się dodatkowe środki remonty na pozostałych odcinkach będą systematycznie realizowane.

Starosta Krzysztof Ambroziak dodał, że sprawa remontu tego odcinka była omawiana z burmistrzem i mieszkańcami pod kątem możliwości finansowych gminy i powiatu w trakcie realizacji w ubiegłym roku innych inwestycji drogowych. Burmistrz po analizie wydatków budżetowych przystał na współfinansowanie w proporcji 60:40 tj. samorząd gminny 600 tys. zł powiat 400 tys. zł. Petycja mieszkańców wpłynęła do PZD w Grójcu i dopiero według właściwości została przekierowana do Rady, ale już niestety zaczęły obowiązywać obostrzenia w związku z pandemią i komisje nie mogły się spotkać.

Wobec braku dalszych pytań przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie z zawartym stwierdzeniem, że petycję uznaje się za zasadną. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Nr XXVI/162/2020 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”**. (Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Ad. 10.6

Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji o wyznaczenie i namalowania pasów ruchu w miejscowości Sułkowice gmina Chynów przedstawił wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji i przewodniczący Komisji Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych Grzegorz Górski /załącznik/. Dodał, że decyzja w rozmowie z dyrektorem PZD i starostą już wcześniej została podjęta, dlatego autorzy petycji sami na posiedzeniu komisji przyznali, że nieco się pośpieszyli z jej napisaniem.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji oraz Komisja Transportu Zbiorowego i Dróg Publicznych na wspólnym posiedzeniu uznały petycję za zasadną.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań.

Radny Wojciech Wojtczak spytał o ogólną wartość robót.

Przewodniczący Grzegorz Górski wyjaśnił, że nie będzie to wysoka kwota, niemniej wycena nie została jeszcze wykonana. Dyrektor PZD czeka na ofertę, ponieważ pasy mają być wykonane specjalną technologią natrysku.

Wobec braku dalszych pytań przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie z zawartym stwierdzeniem, że petycję uznaje się za zasadną. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Nr XXIV/163/2020 została przyjęta większością głosów, 16 głosów „za” przy 1 „przeciw”** (Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Ad. 10.7

Projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy Komisji Stałych Rady Powiatu na 2020r. przedstawił Przewodniczący rady Janusz Karbowski /załącznik/.

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie pytań. Wobec braku pytań poddał projekt uchwały pod głosowanie. Obecnych 17 radnych. W głosowaniu imiennym wzięło udział 17 radnych. **Uchwała Nr XXIV/164/2020 została przyjęta jednogłośnie, 17 głosów „za”**. (Wykaz głosowania imiennego w załączeniu do protokołu).

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach. Po wznowieniu przeszedł do realizacji pkt 12 porządku obrad.

Ad.12

Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie Komisji Zdrowia z udziałem wszystkich radnych, na którym prezes PCM w Grójcu przedstawiła szczegółowe wyjaśnienia na temat funkcjonowania Spółki.

Zabierając głos prezes Joanna Czarnecka przedstawiła informację na temat bieżącej sytuacji epidemicznej w PCM w Grójcu. Pani prezes wyjaśniła, że w ostatni piątek jedna z pielęgniarek Izby Przyjęć została profilaktycznie przebadana przesiewowo i wynik wyszedł dodatni. Stosowała przez cały czas środki ochrony, niemniej jest obowiązek zgłoszenia do Sanepidu osób z kontaktu. Pielęgniarka i jej rodzina zostali poddani kwarantannie, a pozostałe osoby objęte nadzorem epidemiologicznym. Od czasu ogniska zakaźnego w szpitalu to drugi wynik dodatni. Pierwszy 3 tygodnie temu stwierdzono u pacjentki Interny, która chorowała już na COVID-19 i była wyleczona w jednoimiennym szpitalu a teraz znów wynik dodatni. Nastąpiło skierowanie do placówki specjalistycznej, gdzie dwukrotny test okazał się ujemny. W obecnej chwili od wszystkich nowych pacjentów pobierany jest wymaz, wynik za 1 dzień a do tego czasu chorzy przebywają w izolatkach lub w pojedynczych salach.

Radny Wojciech Wojtczak spytał czy pani prezes zapoznała się z treścią pytań z interpelacji, jaką złożył do pana starosty dot. wzajemnych działań w zakresie zapobiegania COVID-19. Pan starosta powinien przestrzegać terminów KPA. Radny spytał, jakie były relacje między Zarządem a panią prezes, ile posiedzeń Zgromadzenia Wspólników od początku pandemii się odbyło, na wniosek starosty czy pani prezes i czy utrudnione było przekazanie przez panią korespondencji, żeby starosta jak najszybciej udzielił odpowiedzi na interpelację.

Prezes Joanna Czarnecka wyjaśniała, że zapoznała się z pismem, ponieważ starosta przekazał interpelację niezwłocznie po jej otrzymaniu. Szpital w czasie trwania ogniska zakaźnego otrzymał szereg pism, m.in. od wojewody lub z zaleceniami epidemicznymi, które wymagały pilnych odpowiedzi. Nikt nie lekceważy pisma radnego, zostało uzgodnione z Zarządem, że Spółka w miarę możliwości się do interpelacji ustosunkuje. Spotkania w zakresie dot. pandemii było dużo, został powołany sztab kryzysowy. Gdy stan epidemii wykluczył tą możliwość, codziennie do Starostwa oraz Wydz. Zdrowia MUW składa raport ze stanu epidemiologicznego. Mimo, że ogniska już nie ma tak jest nadal.

Starosta Krzysztof Ambroziak uzupełnił, że pytań było bardzo dużo, niektórych informacji nie można udostępnić np. protokołów z posiedzeń czy dokumentacji medycznej. Inne sprawy będą przekazane, niemniej ustawa COVID-19 wydłużyła administracyjne terminy. Każdy segregator czy załącznik do pism, jeśli szpital będzie miał możliwość, gdyż są instytucje, w tym prokuratura i szereg dokumentów jest przygotowywanych. Z panią prezes był kontakcie telefonicznym, 24 godz. na dobę.

Następnie prezes PCM Joanna Czarnecka przedstawiła prezentację multimedialną pt. Analiza ryczału wykonanego przez PCM w Grójcu w okresie od X 2017r. – V.2020r.

Przewodniczący Rady spytał, czy są pytania do przedstawionych informacji?

Radny Dariusz Piątkowski przypomniał, że na posiedzeniu Komisji Zdrowia spytał, z czego zostanie pokryta przewidywana strata kwocie 4.200 tys. zł. Pani prezes stwierdziła, że z dochodów 2020r. Nie chodziło, więc o obecnie przedstawione zestawienie, bo te informacje radni już znają. Chodzi o konkretne wyliczenia wszystkich miesięcznych kosztów utrzymania funkcjonowania Spółki, co pozwoli na ocenę czy szpital jest w stanie osiągnąć dochód, który pozwoli na pokrycie tej straty.

Prezes Joanna Czarnecka wyjaśniła, że przychody netto ze sprzedaży i zrównane z nimi w 2019r. wynosiły 42.254 tys. zł a w 2018r. wynosiły 39.236 tys. zł. Różnica wynosi ponad 3 mln zł. Koszty działalności operacyjnej w 2019r. to kwota 47 mln zł, a w 2018r 43 mln zł. Owszem wzrosły, ale szpital jest tą formą działalności, gdzie nie można udzielać świadczeń zdrowotnych bez kompleksowej obsługi i przygotowania. Dlatego należy skupić na wykonywaniu wszelkich działania, które pozwalają na skuteczne prowadzenie podstawowej działalności medycznej, tym bardziej, że to pozwala na kumulowanie przychodu i od tego zależy wysokość kontraktu. Jednocześnie pani prezes przypomniała, że gdy objęła stanowisko pozostawały cztery niezapłacone należności z tytułu tzw. „zembalowego”, na które do końca roku trzeba było znaleźć pieniądze, dopiero później nastąpił zwrot. Ponadto w 2019r. należało wypłacić wyrównania wynagrodzenia ratownikom, fizjoterapeutom i pracownikom medycznym od lipca 2018r. Poza tym od 1 lipca 2019r. według progów również należało podnieść kwoty wynagrodzeń o 20%. Podobnie będzie w tym roku. Dodatkowo przepisy prawa podniosły stale podnoszą minimalną kwotę wynagrodzenia i na to muszą być zabezpieczone środki. Jednocześnie dochodzi PPK, gdzie szpital, jako Spółka jest zobowiązana świadczyć. Od listopada 2019 obciążenie miesięczne wynosi 3.500 zł. Wzrost minimalnego wynagrodzenia od 1 stycznia 2020r. podniósł koszty o 70.916 zł a od 1 stycznia 2019r. o 21.327 zł.

Z uwagi na przybycie dyr. PSSE w Grójcu i kier. PT KRUS w Grójcu przewodniczący Rady przerwał realizację bieżącego punktu i przeszedł do pkt 11 porządku obrad.

Ad.11

Aktualna sytuacja w powiecie grójeckim związana z epidemią COVID-19.

Radny Dariusz Piątkowski poruszył istotną kwestię dla rolników, są rozbieżności nt. obowiązku wymazów pracowników sezonowych. Według wytycznych Ministerstwa Rolnictwa i Głównego Inspektora Sanitarnego badania są obowiązkowe. Początkowo koszty miał ponosić pracodawca, co zmieniono, ale miał sam zgłaszać do sanepidu. Obecnie jest to za pośrednictwem KRUS, gdyż bezpłatne badania są dla pomocników rolnika ubezpieczonych w KRUS. Czy są konsekwencje dla pracodawcy lub pracowników, gdy nie zostały wykonane wymazy, bo po zgłoszeniu się zostali odesłani do miejsc zamieszkania, gdyż do punktu pobrań nie przekierowano list z danymi tych pracowników. Radny spytał o procedury przekazywania takich dokumentów, czy są w tym zakresie konkretne terminy? Na swoim przykładzie, po otrzymanym sms z KRUS w wyznaczonym dniu zgłosił się z pracownikami do punktu poboru i został odesłany. Jaki był powód nie wykonania tych czynności? Ponadto, czemu procedury trwają tak długo, że kwarantanna kończy się wcześniej niż pobrane są wymazy?

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Grójcu Jolanta Podlińska – Matysiak wyjaśniła, że w tym dniu pracownicy mieli ponad 400 osób do wpisania do EWP i wśród nich znalazły się osoby, których nie było możliwości wpisania, ponieważ były po kwarantannie. Wcześniej zdarzało się, że kończyła się kwarantanna graniczna, był dodatni wynik i musiała zostać nałożona nasza kwarantanna. Pracownik czekał, choć 14 dni wystarcza. Chodzi o nie stwarzanie takich sytuacji. Poprzedniego dnia o godz.15.00 została przesłana informacja z uwagą, że osoby są odrzucone z powodu zakończenia kwarantanny i prośbą o poinformowanie gospodarzy.

Radny Dariusz Piątkowski wyjaśnił, że poruszył sprawę nie z powodu braku badań, lecz dla wyjaśnienia, że nie ma konsekwencji dla pracowników lub pracodawców. Jednocześnie radny uczulił, że warto skontaktować się ze swoim dzielnicowym i poinformować o wyjeździe pracowników z gospodarstwa na punkt poboru wymazów.

Kierownik Placówki Terenowej KRUS w Grójcu Małgorzata Szymańczak wyjaśniła, że rolnicy zgłaszają pracowników od dnia podpisania umowy o pracy przy zbiorach. Skąd KRUS ma wiedzieć, że pracownik jest na kwarantannie granicznej. Przyjmuje to, co rolnik wpisze w zgłoszeniu. Pracodawca wpisuje termin, my sprawdzamy, okazuje się, że pomocnik jest po raz pierwszy zostaje wpisany na listę. Tak było w przypadku pracowników radnego. Lista do Warszawy jest przekazywana codziennie.

Radny Dariusz Piątkowski podkreślił, że nie ma pretensji do żadnej z instytucji, poruszył te kwestie w obawie o odpowiedzialność swoją i pracowników za brak wymazów. Nie ma też zastrzeżenia do jakości obsługi, wszystko zostało płynnie i bez problemów załatwione. Zmieniały się przepisy, co wprowadziło pewne zaniepokojenie.

Radny Adolf Maciak poprosił o doprecyzowanie informacji na temat kwarantanny granicznej, którą muszą odbyć osoby po przekroczeniu granicy a która nie dotyczy pomocników przychodzących do pracy po pobycie w gospodarstwie innego rolnika.

Pani Jolanta Podlińska – Matysiak wyjaśniła, że celnicy na granicy wpisują takie osoby do rejestru EWP od razu nakładając kwarantannę. Sanepid z takiej kwarantanny nie zwolni, musi trwać 14 dni. Rolnicy tylko dla swojej wiedzy mogą sprawdzić, czy rzeczywiście dana osoba przyszła od innego gospodarza. Pobieranie wymazów miało na celu dodatkowo wykluczyć osoby dodatnie, żeby nie pogrążyć całego gospodarstwa.

Radny Adolf Maciak spytał jak wygląda sytuacja w punkcie poboru wymazów?

Pani Jolanta Podlińska – Matysiak wyjaśniła, że jest to bardzo dobrze zorganizowane, warunki bezpieczeństwa sanitarnego są bardzo dobre, nikt się nie kontaktuje. Liczba osób wskazanych do badania jest bardzo różna, od 100 do 500 dziennie.

Radna Marzena Rosołowska spytała o sytuację, gdy do rolnika po załatwieniu wszystkich formalności do dziś nikt się nie zgłosił w celu pobrania od pracowników wymazów.

Pani Jolanta Podlińska – Matysiak wyjaśniła, że PSSE nie jeździ na wymazy, nie ma do dyspozycji samochodu, personelu właściwie ubranego i wymazówek. KRUS według własnych wytycznych wskazuje osoby, Sanepid weryfikuje w EWP i sporządza listę, a osoby zgłaszają się do punktów pobrań. Planowane jest, że wymazy będą pobierane w miejscach zamieszkania, ale nie został jeszcze określony termin.

Radna Marzena Rosołowska spytała, co spowodowało, że rolnik nie otrzymał informacji, że powinien zgłosić się ze swoimi pracownikami do punktu poboru? Obecnie obawia się czy z tego tytułu nie poniesie konsekwencji. Taki problem dotyczy wielu osób.

Pani Jolanta Podlińska – Matysiak wyjaśniła, że nie jest to obligatoryjne, a preferowane. Zależy czy rolnik chce podjąć takie działania i sprawdzić osoby w swoim otoczeniu.

Pani Małgorzata Szymańczak wyjaśniła, że KRUS głównie jest od ubezpieczeń rolników i pomocników a nie od badań i spraw COVID-19. Sporządza listę na podstawie danych wskazanych przez rolników w zgłoszeniach i codziennie przekazuje ją do Warszawy.

Sprawa harmonogramu badań należy do WOT, w jakie dni, którą gminę obsługuje. Gmina Grójec była wskazana na wczoraj, lista obejmowała 431 osób. W tym miejscu pani kierownik krótko omówiła, jak wygląda sprawa wytyczania osób do badań.

Radna Marzena Rosołowska spytała, kto powinien poinformować rolnika, że ma się stawić z pracownikami w tym konkretnym punkcie na wykonanie badań?

Pani Małgorzata Szymańczak wyjaśniła, że jeśli lista jest zaakceptowana i ustalony termin na dany dzień, placówka terenowa otrzymuje wiadomość z Warszawy, że należy powiadamiać rolnika. Najczęściej wykonywany jest telefon do określonego pracodawcy.

Pani Jolanta Podlińska – Matysiak zwróciła uwagę, że zlecono badanie 1924 osób, przebadano 792 osoby, pozostałe nie poniosły żadnych konsekwencji z tego tytułu.

Radny Dariusz Piątkowski odczytał fragment wytycznych Ministerstwa Rolnictwa i Głównego Inspektora Sanitarnego dot. obowiązku wykonania wymazów pracownikom. Pracodawcy starają się działać odpowiedzialnie i stosować się do wskazanych zaleceń. W kilku słowach wyjaśnił procedury, jakie są prowadzone od chwili przekroczenia granicy przez pracowników.

Radny Grzegorz Górski spytał czy badania pomocników w kierunku wykluczenia COVID-19 jest obligatoryjne, jeśli tak to, jakie konsekwencje poniesie rolnik w przypadku ich nie wykonania? Co innego kwarantanna, wiadomo, że jest obowiązkowa.

Pani Jolanta Podlińska – Matysiak wyjaśniła, że rolnik jest klientem KRUS. Sanepid ma uprawnienia i wpisuje listę nazwisk do Ewidencji Wjazdu do Polski (EWP).

Radny Dariusz Piątkowski stwierdził, że KRUS przyjmuje zlecenie i przekierowuje listę do Centrali, która przekazuje ją do Sanepidu. KRUS jest pośrednikiem, natomiast to Sanepid ma funkcję nadzorczą nad nierozprzestrzenianiem się koronawirusa. Nie może uchylać się od zadań statutowych i odpowiedzialności za sytuację epidemiologiczną, żeby ponownie nie było w powiecie nawrotu pandemii.

Radny Władysław Kumorek uściślił, że KRUS nie jest jak mówi pani kierownik tylko od ubezpieczeń, lecz zobowiązany jest rozporządzeniem do koordynacji działań.

Starosta Krzysztof Ambroziak zwrócił uwagę, że nigdzie w procedurze ubezpieczenia w ZUS nie ma wymogu przeprowadzania pracownikom badań w kierunku COVID-19. Poza tym opłata jest o połowę niższa niż w KRUS. Z uwagi na powyższe szereg rolników omija procedurę KRUS i zatrudniając rejestruje swoich pracowników w ZUS.

Radny Dariusz Piątkowski w związku z rozbieżnościami zgłosił wniosek, aby wystąpić do Ministra Rolnictwa oraz Głównego Inspektora Sanitarnego o opinie prawną na temat obowiązku wykonywania na naszym terenie wymazów pracownikom zatrudnianym przy zbiorach w gospodarstwach rolnych i w jakim terminie (w czasie kwarantanny). Ponadto czy jest możliwe rejestrowanie takich osób w ZUS.

Radny Władysław Kumorek przestrzegł, że nadgorliwość i domaganie się wyjaśnień może skończyć obciążeniem rolników dodatkowymi obowiązkami.

Radny Dariusz Piątkowski podkreślił, że temat już został poruszony i radni, jako funkcjonariusze publiczni powinni czuć się odpowiedzialni za szczegółowe wyjaśnienie tej sytuacji. Chodzi o uchronienie mieszkańców, którzy w większości są rolnikami przed poniesieniem konsekwencji.

Radny Adolf Maciak zaznaczył, że oczywiście sytuację należy dokładnie wyjaśnić, ale na powiatowej płaszczyźnie. Przesadą jest pisanie do ministra skoro są dwie instytucje, które tematem powinny się zająć i wszystkie omawiane kwestie w niedługim czasie wyjaśnić.

Radny Michał Pruś zaznaczył, że w całości podziela zdanie przedmówcy, ale zgadza się też z argumentami radnego Piątkowskiego. Kwestie sygnalizowane przez mieszkańców radni mają obowiązek szczegółowo wyjaśniać. W ubiegłej kadencji pisemne interpelacje jednego z radnych spotkały się z nienajlepszą oceną ministerstwa. Dlatego przestrzega przed tego rodzaju inicjatywą. Powiatowe sprawy najlepiej rozwiązywać na tym forum.

Starosta Krzysztof Ambroziak zauważył, że na tym terenie obcokrajowców jest najwięcej. Cały powiat grójecki stoi sadownictwem i brak pomocników stanowiłby bardzo duży problem. Dlatego radni muszą w imieniu mieszkańców zwracać uwagę, żeby wszystko było jak najlepiej i zgodne z literą prawa. W kwestii wspomnianej interpelacji starosta podkreślił, że rolnicy borykali się z wieloma problemami, które na wyższym szczeblu w ogóle były niezauważane. Tematy trzeba było sygnalizować. Sezon zbioru owoców dopiero się zaczyna. To dobry moment, żeby wyjaśnić, dlaczego rolnik, który jest na ryczałcie wg wytycznych ministerstwa i GIS jest zobowiązany ubezpieczyć w KRUS i wykonać pracownikom badania a rolnik, który opłaca VAT i ubezpiecza w ZUS nie ma takiego obowiązku. Zwłaszcza, że rolników na VAT jest dużo więcej niż tych na ryczałcie. Nie można zostawić tego tematu. Dlatego należy wypracować stanowisko, które zostanie przekazane Głównemu Inspektorowi Sanitarnemu i Ministrowi Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby stanowisko zostało wypracowane na wspólnym posiedzeniu Zarządu Powiatu i Komisji Rolnictwa.

Pan Starosta zaproponował wspólne spotkanie w dniu 30 czerwca 2020r.

Radny Jan Madej uzupełnił, że w dniu 7 lipca 2020r. odbędzie się Walne Zgromadzenie Krajowej Rady Izb Rolniczych, na którym przedstawi wypracowane stanowisko.

Przewodniczący Rady zamknął powyższy punkt i wznowił realizację pkt 12 porządku.

c.d. Ad. 12

Radny Dariusz Piątkowski powrócił do wypowiedzi pani prezes, że strata 4.200 tys. zł zostanie pokryta z tegorocznego zysku. Radny poprosił o przybliżenie jak w tym roku kształtują się miesięczne koszty utrzymania Spółki, żeby po ich odjęciu od przychodów ocenić czy PCM jest w stanie wypracować środki w kwocie 4.200 tys. zł na pokrycie straty.

Prezes Joanna Czarnecka wyjaśniła, że pytanie, w jaki sposób zostanie pokryta strata powinno być skierowane nie do Zarządu Spółki a Zgromadzenia Wspólników. Niemniej w swojej wypowiedzi wskazywała na rok ubiegły, że w uchwale Zgromadzenia Wspólników był zapis o pokryciu straty z przyszłych zysków Spółki. Strata za 2019r. wg prawa może być pokryta z kapitału lub zysku Spółki (856 tys. zł na kwiecień) Ponadto wstępny bilans przewiduje w kapitale zapasowym kwotę 8.824.601,74zł, więc zgodnie z prawem stratę można pokryć z funduszu zapasowego. Decyzja, w jaki sposób należy do wspólnika.

Radny Dariusz Piątkowski wyjaśnił, że do 2018r. nie było straty, więc tylko za 2015r. strata została pokryta w 2016r. poprzez wniesienie majątku.

Dyrektor Finansowa PCM w Grójcu Agata Zgutczyńska wyjaśniła, że w 2016r. aportem został wprowadzony środek trwały do Spółki, czyli poprzez zwiększenie kapitału została pokryta strata. Strata za 2018r. nie została pokryta, był wprowadzony uchwałą Zgromadzenia Wspólników zapis, że zostanie pokryta z zysków lat przyszłych. W kwestii straty za 2019r. pani dyrektor wyjaśniła, że prawdopodobnie zostanie pokryta kapitałem, bądź wniesionym w formie aportu do Spółki lub już istniejącym np. kapitałem zapasowym. Decyzja będzie należała do Zgromadzenia Wspólników.

Wiceprzewodniczący Rady Adam Balcerowicz zwrócił uwagę, że to Zarząd Spółki ma rekomendować sposób zarówno pokrycia straty jak i podziału zysku. Dlatego prosi o podanie, w jaki sposób strata zostanie pokryta.

Pani Agata Zgutczyńska wyjaśniła, że najlepszą formę pokrycia tej straty będzie można ściślej określić w trakcie analizy ksiąg przez biegłego rewidenta. Na Zgromadzeniu Wspólników zostanie przedstawione rozwiązanie jak najkorzystniejsze dla Spółki.

Radny Leszek Kumorek zgodnie z wolą rodziny poruszył sprawę śmierci p. Ryszarda S., który zmarł w szpitalu na COVID-19. Dlaczego w dniu 20 marca br. o godz. 17.00 nastąpił

wypis pacjenta do domu z bardzo wysoką gorączką, bez szukania innej placówki. Ponadto żona nie została poinformowana, że nie może iść do apteki z receptą, ponieważ też jest zakażona koronawirusem. To jest po prostu skandal. Wymawia się zwykłym obywatelom nieprzestrzeganie reguł, podczas gdy w środowisku medycznym powinno to być szczególnie uwypuklone. Tego samego dnia o godz. 20.00 została wezwana karetka z Radomia, niestety pacjent po godzinie zmarł. W tym miejscu radny zacytował słowa córki zmarłego: „takiego chaosu, bałaganu i brudu, jak na Oddz. Wewnętrznym nie spotkała”. Inną kwestią jest godzina obchodu na tym oddziale lub co jest regułą jego brak.

Prezes Joanna Czarnecka stwierdziła, że nie ma możliwości prawnej ustosunkowania się na forum Rady na temat merytorycznej treści dokumentacji medycznej pacjenta, gdyż zgodnie z obowiązującymi przepisami są to dane ściśle chronione. Natomiast może odnieść się do ogólnej sytuacji. Większość zmarłych pacjentów, która miała wynik dodatni na obecność koronawirusa Sars-Cov-2 nie umarła na COVID-19 a na posiadane choroby przewlekłe. Nie wie jak było w przypadku tej osoby, niemniej przywołała przykład innego pacjenta szpitala, u którego wystąpiła właśnie taka sytuacja. Następnie wyjaśniła, że momencie ogłoszenia stanu epidemii Zarząd szpitala podjął szereg procedur, które doraźnie miały zabezpieczyć sytuację. W tym miejscu pani prezes opisała kolejne stopnie wdrażania zaleceń wojewody dot. reżimu sanitarnego oraz działań wdrożonych wobec personelu szpitalu, pacjentów, odwiedzin po stwierdzeniu wyniku dodatniego u pielęgniarki szpitala w Nowym Mieście. Nie może w pełni odpowiedzieć na pytanie radnego, ponieważ zgodnie z prawem nie wolno udzielić takiej informacji.

Dyrektor ds. Medycznych PCM w Grójcu Paweł Kubik wyjaśnił, że jednostkowo trudno się ustosunkować do każdego przypadku z wiadomych względów formalnych, ponieważ każdą sprawę należy dokładnie przeanalizować. Natomiast mówiąc ogólnie, w każdym czasie pacjenci są wypisywani do domu, jeśli ich stan na to pozwala. Druga możliwość, gdy pacjent to robi na własne życzenie. Natomiast trzecia, gdy jest przenoszony do innego szpitala w zależności od potrzeb. Nie zna sytuacji, żeby w okresie trwania pandemii pacjent wymagający hospitalizacji był wyrzucany do domu.

Radny Władysław Kumorek stwierdził, że nie można słycać problemu i wszystkiego zrzucić na COVID-19. Nie jest możliwe, że rodzina chciała wypisu, ani że pacjent był w stanie, który pozwalał na wypis skoro po 4 godzinach zmarł. Odchodząc od sprawy koronawirusa, czy osoba z dużą gorączką powinna zostać wypisana i czy szpital nie miał obowiązku powiadomienia rodziny, że podlega kwarantannie.

Prezes Joanna Czarnecka stwierdziła, że Zarząd szpitala wspólnie ze specjalistą ds. epidemiologii opracował szereg procedur tzw. mapę postępowania, co w takich sytuacjach robić. Cały personel szpitala został poinformowany a zasady postępowania

w czasie epidemii zostały wywieszane. Rodzina, jeśli chce wyjaśnić rzeczy związane ze śmiercią bliskiej osoby powinna skierować pismo do szpitala, bądź instytucji, która tą sprawę będzie badać. Pani prezes zaznaczyła, że sesja nie jest miejscem, żeby mogła merytorycznie się odnieść. Poza tym musi być sporządzona opinia w oparciu o dokumentację medyczną, co pozwoli na wyjaśnienie wielu kwestii. Dodała, że zgodnie z procedurą o fakcie wypisu do domu osoby podejrzanej o zakażenie, ale bez objawów informowany był Sanepid. Należy pamiętać, że od 18 marca z dnia na dzień sytuacja diametralnie się zmieniła, z dostępnych 468 pracowników została garstka, 224 zwolnień lekarskich, szpital działał w warunkach ekstremalnych, 178 osób na kwarantannie. Granoczyło z cudem, żeby kogoś znaleźć do zabezpieczenia potrzeby pacjentów. Raporty o wszystkich podejrzanych o zakażenie i z kontaktu były przekazywane do Sanepidu z prośbą o objęcie ich kwarantanną. Zgodnie z procedurą Sanepid a nie podmiot leczniczy obejmuje rodzinę nadzorem epidemiologicznym.

Radny Wojciech Wojtczak spytał, jakie kroki podjęła pani prezes w chwili, gdy szpital stał się ogniskiem zakażenia, czy wystąpiła do Starostwa o jakiegokolwiek środki a Zarząd Powiatu chciał przyznać bądź odmówił? Jednocześnie radny zwrócił się z zapytaniem do starosty, czy biorąc pod uwagę podział nadwyżki budżetowej za 2019r., gdzie pozostało 3.800 tys. zł wolnych środków Zarząd zamierza przeznaczyć część kwoty na walkę z koronawirusem w PCM Grójec, SPZOZ Nowe Miasto i DPS w Tomczycach. Radny zgłosił uwagę, że radni nie byli informowani o stanie zagrożenia w powiecie, co było obowiązkiem Zarządu i przewodniczącego Rady, który powinien 12 marca zwołać sesję, żeby radni mogli podjąć określone kroki. Zarząd miał do dyspozycji środki z nadwyżki, ale się z tego nie wywiązał. Na koniec radny spytał panią prezes o konsekwencje, jakie wyciągnie w stosunku do lekarzy, którzy roznosili koronawirusa.

Przewodniczący Rady podkreślił, że wszystkie informacje były wczoraj omawiane na Komisji Zdrowia a radny tak zainteresowany nie pozostał na posiedzeniu, a teraz zatrzymuje innych i robi to specjalnie utrudniając pracę innym radnym.

Następnie przewodniczący Rady podkreślił, że większość radnych na bieżąco interesowała się sprawami powiatu, były telefony do mnie i Zarządu, oprócz radnego.

Prezes Joanna Czarnecka w odpowiedzi na zapytania radnego w kilku słowach nawiązała do trybu funkcjonowania szpitala w sytuacji, jak zaistniała po wybuchu pandemii COVID – 19, której nikt się nie spodziewał i nie był na to przygotowany. Niemniej ma jasne przekonanie, że wszyscy pracownicy szpitala bardzo starali się, aby stanąć na wysokości zadania i sprostać oczekiwaniom. A jak wiemy w zaistniałych warunkach było wyjątkowo trudne. Od samego początku szpital starał się, żeby na bieżąco i zgodnie z procedurami wszystko przygotowywać. W takim poczuciu wykonywano obowiązki. Następnie pani prezes krótko omówiła sytuację dot. decyzji

w zakresie związanym z zakażeniem wśród personelu. Jeśli komukolwiek z personelu białego zostanie udowodnione, że naruszył obowiązujące w pandemii normy, jako pracodawca będzie miała podstawę i takie konsekwencje wyciągnie. W chwili obecnej nie ma takiej przesłanki. Jednocześnie pani prezes podkreśliła, że właśnie dzięki wsparciu Starostwa i pełnej współpracy trudna sytuacja związana z totalnym brakiem personelu, opieką nad 60 pacjentami, wykonywaniem im diagnostyki, a później zabezpieczeniem transportu do szpitali jednoimiennych została szybko opanowana.

Przewodniczący Rady odczytał pismo Wojewody Mazowieckiego z kwietnia br. w sprawie możliwości zwołania sesji Rady Powiatu w trybie on-line /załącznik/

Radny Dariusz Piątkowski stwierdził, że pani prezes mówiąc o zabezpieczeniu epidemiologicznym szpitala w tamtym okresie mija się z prawdą. Nic nie było robione. Lekarze wypisujący pacjentów nie stosowali żadnych środków ochrony osobistej. Sytuacja, jaka zaistniała musi być przestrogą na ewentualny powrót pandemii.

Przewodniczący Komisji Zdrowia Krzysztof Fiks podziękował Zarządowi Spółki za pracę i włożony trud. Koronawirus nadal jest, na szczęście nowe przypadki nie dotyczą naszego regionu. Wiele z okolicznych szpitali cały czas walczy z zakażeniem a nasze jednostki funkcjonują i pozostają wolne. Na ręce pani prezes złożył podziękowanie dla personelu, który nie spanikował i mimo zagrożenia pozostał wypełniając to, do czego się zobowiązał tj. do opieki i służenia pacjentom. Tym ludziom za ich postawę należy podziękować w formie nagród pieniężnych. Następnie radny podziękował panu staroście i członkom Zarządu oraz członkom sztabu kryzysowego. Ponadto złożył podziękowanie pod adresem służb wojewody.

Przewodniczący Rady Janusz Karbowski podkreślił, że wszyscy radni przyłączają się do podziękowania za ten trudny okres.

Prezes Joanna Czarnecka w odniesieniu do wypowiedzi radnego Piątkowskiego podkreśliła, że zawsze mówi tak jak było. Dobrze zna wszystkie procedury, jest ich dużo i były przygotowywane na bieżąco. Niemniej w miarę rozwoju okoliczności ewaluowały, bo nikt nie pomyślał, że zagrożenie przyjdzie ze strony personelu. Nie było w tym zakresie wytycznych. Początkowe procedury zabezpieczenia skupione były na Izbie Przyjęć, bo wszyscy na świecie spodziewali się zagrożenia od pacjenta. Należy pamiętać, że szpital na początku marca pracował na podstawie wiążących umów i w oparciu o procedury przetargów publicznych, które określały ilość środków ochrony osobistej, wg podziału 1/12. Zarząd dokładał należytych starań, żeby pozyskać dodatkowe środki i prawidłowo zabezpieczyć personel oraz chronić pacjentów. Sytuacja była dynamiczna a szpital musiał przestrzegać nałożonych wytycznych.

Starosta Krzysztof Ambroziak w odniesieniu do wypowiedzi radnego Wojtczaka, wyraził zdziwienie dla postawy, bo to jedyny radny, który w tym trudnym dla powiatu czasie nie kontaktował się telefonicznie, nie interesował, natomiast wysyłał pisma z żądaniem natychmiastowego odwołania pani prezes ze stanowiska oraz wyciągnięcia konsekwencji. Było to tematem dyskusji na posiedzeniu Zarządu oraz stanowiło podstawę analiz w rozmowach pomiędzy radnymi, gdyż nielogicznym jest żądanie podjęcia tak ważnej decyzji w sytuacji, gdy są problemy, jest pandemia, żeby zaczynać od osób decyzyjnych jednostki. W dobie kryzysu takich rzeczy się nie robi, będzie czas na ocenę i wyciągnięcie wniosków. Sprawy są prowadzone przez takie instytucje jak prokuratura i sąd i należy na ich postanowienia poczekać. Starosta skierował podziękowania pod adresem radnych, na 21 osób tylko 2 nie pomagały. Jeśli chodzi o środki finansowe ile było możliwe tyle zostało przekazanych. W zakresie środków z rezerwy kryzysowej na zakup środków ochrony nie musiało być sesji, ponieważ w oparciu o zezwolenie wojewody i RIO wystarczyły decyzje Zarządu. Na początku były duże trudności z zakupem. Pomogła dyr. Wydz. Polityki Społ. MUW oraz Urząd Marszałkowski, powiat składa wnioski i otrzymuje pomoc. Na zakończenie starosta podziękował wszystkim darczyńcom za okazane wsparcie finansowe. Jednocześnie spytał czy w ramach rezerw rządowych była pomoc bez certyfikatu.

Prezes Joanna Czernecka wyjaśniła, że trafiło 29 tys. maseczek bez certyfikatu.

Starosta Krzysztof Ambroziak dodał, że w 20 marca zostały uruchomione pierwsze środki w kwocie 170 tys. zł, które mogły zgodnie z przepisami być wydatkowane.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że na Komisji Zdrowia pani dyrektor przedstawiła wyczerpującą informację na temat bieżącej sytuacji epidemiologicznej w SPZOZ w Nowym Mieście nad Pilicą. Była możliwość uzyskania odpowiedzi na wszystkie zapytania i wątpliwości. Radny Wojtczak nie był zainteresowany, gdyż ostentacyjnie opuścił salę obrad.

Radny Wojciech Wojtczak spytał czy występowała do Zarządu Powiatu o wsparcie w odniesieniu do sytuacji dot. koronawirusa w okresie od 12 marca 2020r. i czy takie wsparcie otrzymała? Jednocześnie stwierdził, że nieprawdą jest, że nie był aktywny w związku z pandemią, bo działania nie musiały być w Starostwie, lecz gdzieś indziej.

Dyrektor Barbara Gąsiorowska wyjaśniła, że sytuacja związana z koronawirusem zaskoczyła nie tylko szpital, ale wszystkie służby w Polsce. Każdy wiedział, że jest wirus, ale nikt nie spodziewał się, w jaki sposób zaatakuje. Brak doświadczenia w kierunku walki z tym zakażeniem spowodował sytuację, że nikt nie był przygotowany. Dopiero teraz ta wiedza jest większa. Szpital starał się sprostać, zostały opracowane i

wdrożone wszystkie procedury. Placówka została zamknięta dla odwiedzających, zostały wydane środki ochrony osobistej dla zabezpieczenia kadry. Mimo tych działań powstało ognisko zapalne od wewnątrz, a takiego przebiegu zdarzeń nikt się nie spodziewał, nie było w tym zakresie żadnych wytycznych. Wciąż słychać, że inne szpitale nadal borykają się z tym problemem, kolejne oddziały są zamykane. Jak widać trudno uniknąć takiej sytuacji. Szpital w Nowym Mieście wyszedł zwycięsko z tej próby, w szybkim tempie powrócił do sprawnego funkcjonowania, wszystkie oddziały pracują normalnie. Poradnia ortopedyczna od jutra zaczyna działalność. Sytuacja wróciła do normy dzięki oddaniu części pracowników, którzy pozostali na swoich stanowiskach. Ponadto dzięki wsparciu, jakie szpital otrzymał ze strony starosty i Zarządu. Pani dyrektor dodała, że pozostawała ze starostą w stałym kontakcie telefonicznym, jak również pan starosta i radni przyjeżdżali do szpitala oferując konkretną pomoc oraz duże wsparcie psychiczne, które jest bardzo potrzebne przy podejmowaniu decyzji odpowiedzialnych za zdrowie i życie pacjentów i personelu. Bez tego wsparcia szpital tak szybko nie poradziłby sobie z zażegnaniem ogniska. Szpital otrzymał kwotę 123.256, 18 zł oraz dużą ilość, środków ochrony osobistej.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks stwierdził, że pomimo zdobytej wiedzy wirus nadal się rozszerza. Przykładem mogą być kopalnie czy inne szpitale. Dlatego nasze placówki muszą w każdej chwili być przygotowane, że takie ognisko może wrócić. Wszyscy wprawdzie są są bogatsi o zdobyte doświadczenie, ale nie są ostrożniejsi.

Radny Robert Lipiec odniósł się do wypowiedzi radnego Wojtczaka, ponieważ ubolewa nad jego postawą. Wszyscy stanęli przed trudnym problemem koronawirusa i nikt nie był do takiej sytuacji przygotowany. Mówienie teraz, że w żaden sposób nie reagowaliśmy i nie pomagaliśmy jest błędem. Tym bardziej, jeśli wypowiada to radny, który nie pomógł. Twierdzenie, że pomógł w inny sposób nie usprawiedliwia, ponieważ jako radny tego powiatu powinien wspierać Zarząd i przewodniczącego Rady we wszystkich podejmowanych działaniach. Nie przewodniczący powinien informować, lecz radny sytuacją na terenie powiatu powinien się zainteresować. Z tego miejsca podziękował panu staroście i radnym oraz personelowi obu szpitali. Nie było wytycznych i trzeba było tworzyć je od podstaw, ale dzięki temu nie ma zagrożenia w takiej skali.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks przychylił się do tych podziękowań. Podobnie jak w przypadku PCM na ręce pani dyrektor złożył podziękowanie dla pracowników, którzy pozostali w tak trudnych czasach na swoich stanowiskach w trosce o pacjentów. Trzeba docenić ludzi poprzez w miarę możliwości szpitala gratyfikacje finansowe.

Wicestarosta Jolanta Sitarek zwróciła się do radnego Wojtczaka, że cały czas trwania epidemii, przestój w sesjach spowodowany ograniczeniem zgromadzeń spożytkował

tylko i wyłącznie na szukaniu minusów działalności Zarządu. Z pewnością nie wszystko zostało zrobione z braku doświadczenia, zresztą jak w całym kraju i na całym świecie. Niemniej zostały podjęte działania, było to naszym obowiązkiem, na tym polega nasza praca. Można to wszystko sprawdzić, bo były pisma, maile i rozmowy telefoniczne. Raporty z jednostek są codziennie przesyłane do pracownika Wydz. EiZ Starostwa. Spis na temat wszystkich kontaktów z naszymi placówkami i informacji w zakresie wdrożonych rozwiązań zawiera ponad 80 stron. Można odnieść wrażenie, że dla radnego najważniejsze jest wyszukanie potknięć, natomiast los ludzi jest dalszą sprawą. Pani starosta wyraziła głęboki żal i współczucie dla rodzin osób zmarłych. Nigdy nie było niczym zamiarem lekceważyć czy zaniedbać sytuacji, gdy dzieją się takie ludzkie tragedie. Trzeba zrobić wszystko, żeby w przyszłości takie zdarzenia nie miały miejsca. Podziela stanowisko, że należy wszystkich rozliczyć, ale zarzut, że Zarząd się nie zajmował uważa za niezasadny, trzeba po prostu wiedzieć jak było.

Ad.13

Bieżąca sytuacja w domach pomocy społecznej prowadzonych przez Powiat Grójecki.

Sytuację w Domu Pomocy Społecznej w Nowym Mieście omówiła Dyrektor Wioletta Kucharska poinformowała, że obecnie dysponuje 54 osobami kadry. W placówce przebywa 66 mieszkańców. W maju wszyscy pracownicy zostali poddani badaniu w kierunku koronawirusa, wszystkie wyniki były ujemne. W zakresie zabezpieczenia placówka pozyskała przydział w postaci różnego rodzaju środków ochrony sanitarnej. Poza tym są różne dary od darczyńców, jak również wsparcie ze strony Starostwa, za co serdecznie dziękuje. Obecnie jednostka posiada środki w wystarczającej ilości. Poza tym w ciągłości funkcjonowania domu praca biegnie na bieżąco, w tej chwili pracownicy sukcesywnie korzystają z urlopów. W zakresie problemów finansowych jest sprawa naprawy, Jeśli chodzi o sprawy finansowe placówka boryka się nieco z problemem dachu, ale w tej sprawie zostało złożone pismo do Zarządu. Na bieżąco są regulowane wszystkie zobowiązania, nie ma też zaległych żadnych należności ze strony jednostek.

Sytuację w Domu Pomocy Społecznej w Tomczycach omówiła p.o. Dyrektora Anna Wiśniewska poinformowała, że obecnie dysponuje 63 osobami kadry. W placówce przebywa 80 mieszkańców. Sytuacja epidemiczna została opanowana, wszystko wróciło do normy, niemniej w bieżącym funkcjonowaniu zachowywane są wszelkie środki ostrożności.

Sytuację w Domu Pomocy Społecznej w Leszniewoli omówił Dyrektor Krzysztof Duda. Poinformował, że obecnie dysponuje 80 osobami kadry. Placówka jest dostosowana do 110 osób psychicznie chorych, obecny stan wynosi 108 mieszkańców. Nic nie wskazuje

na to, żeby były problemy zdrowotne związane z COVID-19. Mieszkańcy są przyjmowani do Grójca, Konstancina czy Radomia i po badaniach na razie wszystko jest dobrze. Pracownicy do tej pory pracowali tylko w jednostce, ale obecnie zaczynają w innych instytucjach a także dorabiają sobie przy zbiorze owoców. Spowodowane to jest wysokością płac. W odniesieniu do potrzeb finansowych pan dyrektor podkreślił, że na paragrafie dot. zakupu leków wykonanie wynosi 70% a jest dopiero połowa roku. Powodem jest konieczność stosowania wysokich normy sanitarnych a co za tym idzie dużych ilości środków dezynfekujących.

Wicestarosta Jolanta Sitarek zaznaczyła, że Zarząd w ciągu ostatnich miesięcy spotykał się bardzo często, w ramach sztabu kryzysowego, ale również na spotkaniach z panem skarbnikiem. Padła sugestia, że skoro jednostki mają jeszcze pieniądze to korzystają z własnych środków. Natomiast w momencie, kiedy ich zabraknie żadna jednostka nie zostanie pozostawiona bez pieniędzy. DPS działały we własnym zakresie, ale jeśli skończą się środki zostanie uruchomiona pomoc.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks zwrócił uwagę, że z wypowiedzi należy rozumieć, że na razie środki są, tylko w niedługim czasie się skończą. Podkreślił, że w bardzo duże środki są w Mazowieckim Centrum Pomocy Społecznej, więc nie powinno ich zabraknąć. Podobnie u wojewody puszczane są transze w milionach.

Dyrektor Wioletta Kucharska wyjaśniła, że w DPS w Nowym Mieście na dzień dzisiejszy są zabezpieczone środki na wszystkie potrzeby. Nie ma żadnych braków, które dezorganizowałyby bieżącą pracę placówki. Niemniej w dniu dzisiejszym uchwałą Rady Powiatu nastąpiło zwiększenie budżetu. Pan dyrektor zapewne miał na względzie, że każdego roku w ostatnim kwartale budżet jest niedostosowany. Jednocześnie pani dyrektor poinformowała, że Sejmik Województwa Maz. otrzymał pieniądze z ministerstwa na projekty i domy pomocy społecznej będą mogły z tego skorzystać. DPS w Nowym Mieście złożył wniosek od NCPS o dofinansowanie zakupu środków ochrony osobistej, z podziałem na 10 asortymentów o wartości 62 tys. zł. Ponadto będzie też uruchomiona druga pula środków, która będzie na dofinansowanie pracowników dla domów pomocy społecznej. Jedynie potrzebny jest czas na złożenie na złożenie, ponieważ będzie to w trybie konkursowym. Pierwszy etap będzie rozpatrywany do końca września a drugi do końca grudnia.

Dyrektor PCPR w Grójcu odnoście informacji przekazanej przez panią dyrektor wyjaśniła, że są to małe projekty dedykowane dla domów pomocy społecznej do 90 mieszkańców. W przypadku DPS w Lesznowoli nabór do projektu dla jednostek powyżej 100 mieszkańców będzie ogłoszony w późniejszym terminie. W nich również

będą dwa etapy czyli na dofinansowanie zakupu środków środki oraz na dodatkowe pobory dla osób bezpośrednio pracujących z mieszkańcem.

Wiceprzewodniczący Rady Krzysztof Fiks poinformował, że DPOS w Tomczycach oraz w Nowym Mieście otrzymały produkowane w Szwecji najnowocześniejsze urządzenia służące do zwalczania w pomieszczeniach bakterii, wirusów i innych niebezpiecznych dla zdrowia drobnoustrojów.

Ad. 14

Sprawozdania z prac Komisji Stałych od ostatniej Sesji Rady Powiatu Grójeckiego.

Przewodniczący Komisji Finansów poinformował, że w dniu 24 czerwca 2020r., komisja zaopiniowała projekty uchwał na dzisiejszą Sesję tj. zmieniającą Uchwałę Budżetowa na rok 2020, zmiany WPF na lata 2020-2032 oraz zasad gospodarowania mieniem Powiatu Grójeckiego.

Przewodniczący Komisji Oświaty poinformował, że w dniu 24 czerwca 2020r., komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały na dzisiejszą Sesję dot. lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionej młodzieży szkół ponadpodstawowych pobierającej naukę na terenie Powiatu Grójeckiego. Omówiła sprawę ankiety ws. korepetycji w szkołach ponadpodstawowych powiatu grójeckiego. Do dnia dzisiejszego nie wpłynęły uwagi.

Przewodniczący Komisja Rolnictwa poinformował, że komisja na posiedzeniu w dniu 25 maja 2020r. zapoznała się z informacją dyrektora PUP w Grójcu na temat zatrudniania pracowników sezonowych w gospodarstwach rolnych, dokonała analizy sytuacji w sadownictwie po wystąpieniu wiosennych przymrozków, natomiast temat wypłaty odszkodowań za straty powstałe w wyniku klęsk żywiołowych z uwagi na nieobecność przedstawicieli Biura Powiatowego ARiMR nie został omówiony. Nie ma sygnałów od radnych pod kątem konkretnych tematów, niemniej jak już zostało powiedziane w dniu 30 czerwca 2020r. odbędzie się wspólne posiedzenie.

Następnie pan przewodniczący poinformował, że Komisja Rewizyjna odbyła jedno posiedzenie, na którym omówiono bieżące sprawy budżetowe powiatu grójeckiego. Spotkanie dotyczące wypracowania wniosku w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu odbędzie się w innym czasie, obowiązujące terminy w tym zakresie z uwagi na sytuację epidemiczną zostały przesunięte.

Przewodniczący Komisji Transportu poinformował, że w dniu 18 czerwca 2020r. odbyło się wspólne posiedzenie z Komisją Skarg, Wniosków i Petycji w zakresie rozpatrzenia petycji i zaopiniowania projektów uchwał na Sesję. Komisje przyjęły

sprawozdania z działalności za 2019 r. oraz plany pracy na rok 2020. Ponadto zapoznano się z informacją starosty nt. inwestycji realizowanych w I półroczu 2020r.

Przewodniczący Komisji Zdrowia poinformował, że komisja w dniu 24 czerwca 2020 odbyła się w poszerzonym składzie. Zapoznano się ze sprawozdaniem z działalności PCPR w Grójcu za 2019r., sprawozdaniem PUP w Grójcu za 2019r. Ponadto została omówiona bieżąca sytuacja w domach pomocy społecznej prowadzonych przez Powiat Grójecki a także bieżąca sytuacja w SPZOZ w Nowym Mieście n/Pilicą i PCM Sp. z o.o. w Grójcu. Poza tym przy udziale Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Grójcu odbyła się debata dot. sytuacji w powiecie w związku z epidemią COVID-19.

Ad. 15

Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady poinformował, że od ostatniej sesji wpłynęły dwie interpelacje, radnego Wojciecha Wojtczaka oraz Klubu Radnych PiS. Odpowiedzi w obu sprawach udzielił Starosta Grójecki, zostały zamieszczone w BIP i każdy może się zapoznać.

Radny Władysław Kumorek odczytał i złożył interpelację dotyczącą wyjaśnienia sprawy wykonania instalacji odwodnieniowej na drodze powiatowej Jasieniec-Promna, Zbrosza Duża – Wierzchowina, której przebudowę zrealizowano w 2017r. /załącznik/.

Radny Robert Lipiec w odpowiedzi na uwagę radnego Kumorka o nieotrzymaniu wyjaśnił, że ankieta została przesłana wszystkim radnym na adresy mailowe, można wygenerować potwierdzenie.

Ad.16

Wolne wnioski i oświadczenia radnych.

Radny Wojciech Wojtczak poruszył sprawę pisma przewodniczącego Rady skierowane pod jego adresem w sprawie złożonej interpelacji. Podkreślił, że dalsze zarzucanie mu działań i faktów niezgodnych z prawdą może zakończyć się wystąpieniem do Sądu o sprostowanie. Następnie radny odczytał w całości powyższe pismo, kolejno analizując poszczególne zapisy.

Wicestarosta Jolanta Sitarek przyznała, że nie do końca radny ma rację twierdząc, że w pierwszej kolejności były potrzebne pieniądze. Pieniądze są ważne i też były bardzo potrzebne, ale w pierwszej kolejności była potrzebna pomoc i wsparcie ludzi, lekarzy i pielęgniarek i o to Zarząd występował.

Starosta Krzysztof Ambroziak odnosząc się do interpelacji radnego Kumorka w sprawie drogi wyjaśnił, że kilkakrotnie był w terenie w celu rozpoznania sytuacji, również po obfitych opadach i musi przyznać, że na etapie projektowania inwestycji zabrakło wyobraźni. Położone tam gospodarstwa zalewa po ulewach. Wykonawca domagał się zlecenia na dodatkowe prace, twierdząc, że nie były objęte dokumentacją przetargową. Należy ustalić, kto zawinił. Sprawdzić w dokumentach, kto zlecił wykonanie projektu i nadzorował z ramienia Starostwa, ze świadomością, że nachylenia są z trzech stron i będzie zalewać. Protokoły odbioru są wpisane zgodnie z dokumentacją i przedmiarem robót. Wykonawca zrealizował to, co otrzymał w zamówieniu publicznym, natomiast w trakcie nadzoru powinna na sytuację być zwrócona uwaga. Oceni całą dokumentację i odpowie radnemu. Natomiast ze względu na prezentowane przez radnego Wojtczaka zachowanie nie odniesie się do jego uwag.

Ad. 17

Z uwagi na wyczerpanie porządku przewodniczący Rady o godz. 14.50 zamknął posiedzenie wypowiadając formułę „Zamykam Sesję Rady Powiatu Grójeckiego”.

Protokołowała:

Palmira Ponceleusz – Kornafel

Przewodniczył:

Janusz Karbowski